

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 15 Sierpnia v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 8 sierpnia

Dnia 5 sierpnia zrana, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, w pożądanym zdrowiu, powróciwszy z Finlandyi do tutejszey stolicy, raczył stanąć w pałacu na ostrowiu Jełagińskim, dokąd już d. 3 raczyła przybyć z *Peterhoffu* NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, z ICH CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI: XIĘGIEM NASTĘPCĄ TRONU i WIELKIM XIĄŻĘCIEM KONSTANTYMI NIKOŁAJEWICZEM, i WIELKIEMI XIĘŻNICZKAMI. (G. S. P.)

— D. 6 t. m., iako w rocznicę narodzin J. C. W. W. Xiężniczki MARYI NIKOŁAJEWNY i dzień uroczystości regimentu Preobrażeńskiego, NN. CESARSTWO ICHMOŚĆ, J. C. W. W. X. NASTĘPCA TRONU, Jenerał Marszałek Polny Hrabia *Dybiez-Zabalkański*, Jenerałowie i Oficerowie gwardyi i wojska, znajdowali się na mszy ś., odprawianej w kościele sobornym *Przemienienia - Pańskiego*, przez Wysoce Nayprzewielebniejszego Metropolitę *Serafima*. Regiment preobrażeński, który także był na paradzie wojskowej, przeciągał przed NN. PP. po mszy i powrócił do swych koszar. (J. d. S. P.)

— Tegoż dnia przy najpiękniejszey pogodzie, na *Ostrowiu-Jełagińskim*, był nader liczny spacer. (G. S. P.)

— Przez rozkaz dzienny 2 t. m., wydany w *Helsingfors*, N. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować dowódcą 2giej brygady 1szej dywizyi ulanów, Jenerał-Majora Barona *Offenberga*, który dotąd zostawał przy naczelniku teyże dywizyi.

— Przez tenże rozkaz dzienny, Półkownik *Ramsay*, dowódca batalionowy strzelców gwardyi Finlandzkiej, mianowany jest fligel-adjutantem J. C. M., z zatrzymaniem dotychczasowych obowiązków.

— Jenerał-Major, Hrabia *Armfeld 1szy*, zostający przy naczelniku 25ciej dywizyi pieszey, przechodzi do służby cywilney z rangą rzeczywistego radcy stanu.

— Przez ukaz do kancelaryi Dworu pod dniem 5 t. m., CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kamerjunkerem Hrabiego *Ignacego Zabietę*, Marszałka powiatu Kowieńskiego.

— Przez inny ukaz pod dniem 6 t. m., wydany także do kancelaryi Dworu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Pannę *Barbarę Dubieńską*, freyliną WIELKIEY XIĘŻNICZKI MARYI NIKOŁAJEWNY. (J. d. S. P.)

— Stawny nasz literat, radca stanu *Mierzłakow*, professor zwyczajny literatury w CESARSKIM uniwersytecie moskiewskim, umarł dnia 26 lipca. Znany jest w świecie uczonym z wielu dzieł: i przekładów, iakoto: *Naśladowania i przekłady poetów greckich i łacińskich 2 tomy*; *Eklogi Wirgilego*; *List Horacyusza do Pizonów*; *Jeruzalem Oswobodzone Tassa*, 2 tomy; *Zasady teorii sztuk pięknych 2 tomy*. (P. P.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 20 sierpnia.

Od tygodnia już wyszedł z druku 2gi zeszyt opisu *Ptaków Królestwa Polskiego* przez Ferdynanda Dymheim *Chotomskiego*.

— Kolumny kamienne, przywiezione z *Kunowa*, zaczęto ustawiać przy głównej wystawie Teatru Narodowego na placu Marywilskim. Za pomocą maszyny, tylko 7 ludzi wznoszą te ko-

lunmy, gdy do ich przewiezienia używać musiały 30 koni.

— Przed kilku dniami przewoźnicy wydobyli z *Wisły* worek zaszyty, w którym znaleziono dziecię płci żeńskiej.

— W Teatrze Rozmaitości wkrótce daną będzie nowa komedyo-opera *Pierwsza miłość*, komedya *Podęście* i komedyo-opera *Nocleg w austeryi*, wszystkie tłumaczone z francuzkiego.

— W *Sandomierzu* dnia 22 z. m. odbył się rzadko wydarzany obrzęd, uczczenia pamiątki 50cioletniej pracy w zawodzie nauczycielskim. Szanowny Rektor Michał *Kubeszewski*, przez lat 40 w *Sandomierzu*, a przez 10 w innych miastach ciągle gorliwy i pracowity Nauczyciel, doczekał tak świetnego obojdu. Duchowieństwo, Urzędnicy, Obywatele i Uczniowie połączyli się dla uświetnienia tey uroczystości.

— Sześciu uczniów szkoły wojewódzkiej XX. Piarów z klasy 6tej, w tych dniach, (pisze *Kuryer Polski*) odbywając uczone piesze wędrówki, przybyło do *Nieborowa*, dla zwiedzenia przyjemney *Arkadyi* i tey okolic. Z początku zdziwił tamtejszych mieszkańców widok młodzieńców, wędrujących o kiju i z tłumoczkami podróżnym na plecach. Lecz później przyjęto ich gościnnie i pokazano im z uprzejmością wszelkie osobliwości miejscowe. Akademicy podróżni zostali bardzo gościnnie przyjęci w *Puławach*. Sama Xiężna raczyła im wszelkie osobliwości pokazywać, i zaprosiła ich na podwieczórek. Z równą uprzejmością przyjmowano młodzież naszą, w *Kunowie*, na *Łysej Górze* i w fabrykach górnictwa krajowego.

— We wsi *Zawadzkie* do dóbr *Wilanowa* należącey, okazały się wilki i wyrządzały ciągle szkody. Miejskowa władza gminy w dniu 15 b. m. nakazała z całych dóbr, dla ich wygubienia powszechną obławę. Na czele gromad wiejskich i służących dworskich znajdowali się młodzi przyszedli dóbr tych dziedzice, August i Maurycy *Potoccy*. Wyprawa dosyć była pomyslną, bo kilku wilków i parę gniazd młodych, w norach głębokich wygubiono.

— We wsi *Ożarówicach* Województwie *Krakowskim* dziecię 48 godzin mające, pozostawione samo w chałupie, przez trzodę chlewną, przypadkowo do izby weszła, tak mocno w głowę, z uszkodzeniem nawet mózgu, skaleczone zostało, że w godzinę umarło. (G. W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 6 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Monarcha nasz w czasie dawniejszey służby na flocie królewskiej, piastował wszystkie stopnie; służył 6 lat iako Miecznik, 11 miesięcy iako Porucznik, 3 lata i 10 miesięcy iako Kapitan, a 7 tygodni iako Admirał floty, i w tém znaczeniu, iako ówczasowy Xiążę *Klarencki*, towarzyszył roku 1814 Królowi *Ludwikowi XVIII* w żegludze do *Calais*.

Na zgromadzeniu obywateli odprawioném niedawno w *Dublinie*, Lord Prezydent tegoż miasta oświadczył, iż ma przyczynę mniemać, że Król Jmć w następnym miesiącu październiku uszczęśliwi bytnością swoją stolicę Irlandyi.

Dnia 27 z. m. pojechał Król Jmć do przyległej wsi *Teddington*, gdzie mieszkańcy przy-

ięli Monarchę z największą radością. Wystawiono bramy tryumfalne, ozdobione kwiatami.

Na jednym z 5 okrętów kupieckich zabranych przez eskadrę portugalską, która blokuje wyspę *Terceirę*, znajdowało się, iak słyhać, gotowizną 200,000 funt. szterl. (8 milionów zł. pol.). Okręt ten płynął z *Lima* i *Valparaiso*.

Wczoray dopiero przybył tu Margrabia *Santo-Amaro*, nadzwyczajny Posel Cesarza Brezyllyjskiego, z synem swoim.

Dziś odbyły się wybory w *Westminster*. Panowie *Francis Burdett* i *Hobhouse*, którzy byli dotąd reprezentantami tej części stolicy w Parlamencie, podali się znowu na kandydatów, i zostali obranymi.

Dziewczyna służąca Pana *Brown* z *Northampton*, która ze swoją panią przybyła do tutejszej stolicy, otrzymała pozwolenie udania się na ostatni przegląd wojskowy. Jeden z żołnierzy pozwolił iey przeysć przez szeregi, a tym sposobem, nie wiedząc o tém, zbliżyła się do poizdu królewskiego, i rzekła do iedney Damy honorowej: *Proszę panią, któraż to iest Królowa?* co usłyszawszy N. Pani, obróciła się natychmiast i odpowiedziała: *Ja iestem Królowa. A któryż to iest Król?* mówiła dziewczyna, gdy wtém obrócił się Monarcha i rzekł z uśmiechem: *Ja iestem Król*, a zdumienie i radość dziewczyny zdawały się go bawić. Dziewczyna zmieszana chwyciła Królową za rękę, i N. Pani pozwoliła iey się trzymać przez kilka minut.

Według doniesień z *Mexyku* pod d. 16 czerwca, panowała tam spokoyność, i powszechnie zaufanie było przywróconém. Trzęsienie ziemi, 5 dni trwające, zupełnie prawie zniszczyło miasto *Guatemala*.

Donoszą z *Kartageny* pod d. 26 czerwca, iż od d. 23 tegoż miesiąca znajdował się tam Jenerał *Bolívar* i miał popłynąć na statku pocztowym *Spey*; lecz proszono go, aby ieszcze pozostał, gdyż Jenerał *Florencio* w *Cucuta* wraz z przyległemi prowincjami oświadczył się za iego stronę, a Jenerał *Flores* w prowincjach *Quito* ogłosił ię za odtłączone od *Nowey Grenady*. Poczytują go za przyjaciela *Bolívara*, który postanowił pozostać dla zobaczenia, czyliby nie mógł ieszcze zapobiedz woynie domowej.

Onegday sąd karay zdał Królowi Jmci sprawę o zapadłych wyrokach, i Monarcha utaskawił wszystkich zbrodniarzy skazanych na śmierć w ciągu miesiąca lipca, zmieniając tę karę na więzienie. Przyjął potem kilka Deputacyi, które podały adressa powinszowania, a nakoniec dał posłuchanie Postom zagranicznym i wielu innym znakomitym osobom.

Wczoray Królestwo Ichmość zwiedzili *Tower*. Od rana już ulice, któremi przejeżdżali, były napełnione ludem; wszystkie sklepy zamknięto, a okna domow zajęły damy gustownie przybrane, co piękny widok wystawiało. Przy bramie *Temple-Bar* przyjął Królestwo Ichmość Lord Prezydent miasta z Ławnikami. W zamku *Tower* oczekiwał na nich Xiążę *Wellington*. Huk dział ogłosił przybycie Królestwa Ichmość. Po odprawionym przeglądzie wojska było śniadanie pod namiotem, który dawniey należał do *Tippo-Saiba*, i który iako znak zwycięzki przywieziono do *Londynu*. Zgromadzony lud powitał Królestwo Ichmość radośnemi okrzykami, gdy się na ganku pokazali. Następnie poiechali Królestwo Ichmość do *Greenwich*, gdzie szpital i inne osobliwości widzieli.

Pod czas iednego z ostatnich posłuchai porannych zbliżył się Monarcha do obecnego Szeryfa Londyńskiego, i zapytał się go, czemu by był? — *Szeryfem Londynu, do uslug W. K. Mści*, odpowiedział pytany. — *Nie o to pytam, lecz czém się WPan zatrudniasz?* rzekł Król daley. — *Mam okręty na mórzu. — Tak, to dobrze, i ia mam ię także, i spodziewam się, iż nam się nasze rzemiosło powiedzie.*

Lord Kanclerz zapowiedział dziś w wydzia-

le skarbowym wybitanie nowych krajaych pieniędzy z wizerunkiem *Wilhelma IV*. Najpierwey ma bydź wybitych 6 milionów funt. szterl. (240 milionów zł. pol.) pieniędzmi złotemi, i 120,000 funt. szterl. (4,800,000 zł. pol.) srebrnemi.

FRANCYA.

Paryż dnia 31 lipca.

(Journal de St. Petersburg).

Po ogłoszeniu królewskich postanowień, z dnia 25 lipca, (umieszczone w N. 93 Gaz. Kur. Lit.), Paryż stał się teatrem smutnych wypadków, o których doniesć czytelnikom naszym nie pierwey zamierzylimy, pókiśmy nie otrzymali pewnieyszych o tém wiadomości. Gazeta Pruska Stanu zawiera następujące tych wypadków opisy:

Dnia 27, o godzinie 4 z południa, powstały pierwsze zaburzenia na ulicy *St. Honoré*; wojska mężnie stawiły czoło zgromadzonemu ludowi, strzelanie z obu stron trwało całą noc, a nazajutrz uzbroieni Paryża mieszkańcy już w wielkich pokazali się gromadach. Miasto było ogłoszoném w stanie oblężenia, i, z rozkazu Króla, miało zostawać pod wyłączném zwierzchnietwem Xiążęcia *Raguzy*. Ważniejsze potyczki odbywały się d. 28 lipca, przed ratuszem, przed bramą *St. Denis*, na ulicy klasztoru *St. Médéric*, na bulwarach, oraz na ulicach: *d'Antin*, *des Prouvaires*, i *de Montmartre*; część większa stanowisk wojskowych i straży dostała się w ręce ludu. Wieczorem, zaczęto tarassować ulice. W ciągu dnia, we wszystkich częściach miasta, były rozdawane i do murów przybijane odezwy; gmachy urzędowe, birża, wszystkie zakłady publiczne i prywatne były pozamykane, a około północy, bitwa ustała na wszystkich punktach, mieszkańcy zaś, walcząc jedenaście godzin przeciwko dobrze uzbroionym wojskom, odeszli na spoczynek.

Dnia 29, o pół-do-czwartej, z północy; znowu na gwałt uderzono, a broniony przez straż szwajcarską *Louvre*, po zaciętej bitwie, był szturmem zdobyty. Wreszcie, około 6000 mieszkańców paryzkich zajęło pałac *Tuilleries*, po dwóch atakach, dzielnie odpieranych, a wieczorem gwardya królewska, która się odznaczała walecznością, godną wszelkich pochwał, była zmuszoną ustąpić z Paryża i wysuć za rogatki *de l'Etoile*, rozłożywszy się eszelonami aż do *Passy*. Liczba zabitych i raniionych obywateli i wojskowych ieszcze nie została dokładnie oznaczoną.

Około 50 Deputowanych, znajdujących się w Paryżu, dnia 27 lipca, zebrało się u P. *Kazimierza Perrier*, dla ułożenia i podpisania protestacyi przeciw królewskim postanowieniom z dnia 25 lipca. Tegoż dnia, Rząd tymczasowy przez odezwę uwiadomił publiczność, iż została urządzoną Kommissya municypalna, z Deputowanych: *Audry de Puyravault*, Hrabiego *Gérard*, *Jakóba Lafitte*, Hrabiego *de Lobau*, *Manguin*, *Odier*, *Kazimierza Perrier* i *de Schonen*; Jenerał *Lafayette* został mianowany wodzem naczelnym gwardyi narodowej, która zajmowała wszystkie punkta Paryża.

W nocy, dnia 30 lipca, Król i iego familia wyiechali z *St. Cloud*; około 5000 wojska, pod wodzą Marszałka *Marmonta* i Jenerał-Porucznika *Bordesoulle*, udało się do *Senlis*. Mieszkańcy *Versalu* wzięli się do oręża, a garnizon zostaił spokojnym w swoich koszarach. Gwardya narodowa z *Rouen* idzie do Paryża.

Rząd tymczasowy ustanowił swoje ministeryum z osób następujących: ministrem oświecenia narodowego, P. *Guizot*; marynarki, wice-admirał *Truget*; woyny, jenerał *Gérard*; spraw zagranicznych, hrabia *Sébastieni*; skarbu, baron *Louis*; strażnikiem pieczęci, P. *Dupin* starszy, ministrem spraw wewnętrznych Xiążę *Brogie*; prefektami departamentu Sekwany, P. *Alexander de Laborde*; policyi, P. *Bavaux*; dyrektorem ieneralnym poczt, P. *Chardel*.

Izba Deputowanych, na posiedzeniu swoim, z dnia 30 lipca, postanowiła prosić Jego Królew-

ską Wysokość, Xiążęciu *Orleanu*, ażeby przyjechał do stolicy i przyjął tytuł Namiestnika Królestwa; na skutek czego, w dniu 31 lipca, o godzinie 1 z południa, ogłoszoną została odezwa, przez którą Xiążęciu *Orleański* uwiadomił, iż zgadza się na przyjęcie tego żądania.

— Taż gazeta (*Journal de St-Petersbourg*) w następnym N. 95, w art. z *St-Petersburga* zawiera: „Dla dopełnienia nowin, objętych w ostatnim Nrze naszej gazety, o smutnych wypadkach, zaszłych w *Paryżu*, śpieszymy donieść publiczności treść wiadomości, które Rząd otrzymał drogą urzędową.

W poniedziałek, z rana, dnia 24 lipca, były ogłoszone urzędy Królewskie (umieszczone w gazecie Kur. Lit. Nr 93); chociaż to zgoła nieprzewidziane obwieszczenie w pierwszych zaraz chwilach rozniosło pewną niespokojność w stolicy, i nawet dało powód do zbierania się ludowi na ulicach, ale dzień 26 (14) przeszedł spokojnie. W nocy zaś, dom ministerjum spraw zagranicznych, w którym mieszka Xiążę Polignac, był otoczony tłumami ludu. Żandarmowie pośpieszyli w pomoc, i zachowali gmach ten od wielkiego uszkodzenia. Król i rodzina królewska, od kilku już dni znajdowali się w *St. Cloud*.

We wtorek, 27 (15) lipca, Rząd zalecił przedsięwzięć środki bezpieczeństwa, i postawić wojska w miejscach najwięcej zagrożonych. Marszałek *Marmont*, Xiążę *Raguzy*, miał sobie powierzone przez Króla dowództwo siły zbrojnej, przeznaczony do utrzymywania spokojności w stolicy. Pierwsze utarczki żywawie zaszły w bliskości drukarni gazet, które były zamknięte przez urzędników policji, na skutek wydanego postanowienia, poprzedzającego wieczora. Dziennikarze zaczęli się opierać; lud pośpieszył na pomoc. W tymże czasie inne tłumy mieszkańców stolicy poszły uzbrojone ku ratuszowi, ku domowi Arcybiskupa i ku pałacowi *Tuilleries*; ale napady ich były dzielnie odparte przez gwardyę Królewską, Szwajcarów i kilka półków liniowych. Marszałek *Marmont* przeniósł swoje główną kwaterę na plac *Carrousel*, gdzie się zgromadzili także: Xiążę *Polignac* i inni Ministrowie, za pierwszą wiadomością o rozruchach ludu. Około południa, walka pomiędzy pospółstwem a wojskiem zaczęła toczyć się zaczęła, na różnych punktach stolicy. Wystrzały nie umilkły na chwilę; krew na wszystkie płynęła strony. Ku wieczorowi we wtorek, ogień nieco się zmniejszył, ale wypadek walki został nierozstrzygnięty.

Wtedy kilku Deputowanych, a między nimi *PP. Lafitte* i *Perrier*, starali się o środki pojednania u Marszałka *Marmont*, dopraszając się odwołania urzędów z d. 25 lipca, oddalenia Ministrów, i mianowania nowego Ministerjum. Marszałek uwiadomił o tém Xiążęciu *Polignac*, znajdującym się w *Tuilleries*; ale gdy ten odmówił nawet widzenia Deputowanych, te więc ugodliwe starania żadnego nie miały skutku.

W nocy, z 27 na 28 lipca, Marszałek *Marmont* otrzymał positek w piechocie i kawaleryi. Gwardya Królewska okazała równą wytrwałość i odwagę; ale zaczęło im braknąć amunicji i żywności. Mieszkańcy, ze swej strony, wszyscy się prawie uzbroili przez noc, zgromadzili się w wielkiej liczbie. Dnia 28 lipca, o świcie, walka się nanowo zaczęła, i trwała do 12tej z południa. Wtedy Marszałek *Marmont*, widząc niemożność sił swoich, przeciwko *massom* ludu, ustąpił w końcu się powiększającym, i nie chcąc daremnie przedłużyć rzezi, cofnął się z wojskami przez pole *Elizejskie*. Odwrót ten oddał stolicę w ręce ludu.

We czwartek, 17 (29) lipca, uformowała się Kommissya Rządu tymczasowego, i druga Kommissya municypalna, dla czuwania nad bezpieczeństwem miasta. Prefekt, merowie i inni urzędnicy zostali zmienieni. Deputowani, którzy byli w *Paryżu*, połączyli się z nowymi władzami stolicy, ażeby prosić Xiążęciu *Orleanu* o przyjęcie godności Namiestnika Królestwa, i przy-

brali trójkolorową kokardę. Xiążę *Orleanu* znajdował się w *Neuilli*; przybył do *Paryża* 30 lipca wieczorem, i ogłosił przez odezwę, następnego dnia opublikowaną, iż przyymuje ofiarowaną mu dostojność, i użnaie kokardę trójkolorową.

Król i rodzina królewska, dnia 31 lipca, wyjechali z *St. Cloud* do *Rambouillet*.

Dnia 1 sierpnia, Xiążę *Orleanu* objął główny kierunek interesów, które dotąd były pod rządem Kommissyi tymczasowej.

Król z całą swoją familją, bawiący w *Rambouillet*, tegoż dnia, podpisał oświadczenie, które poniżej tu umieszczamy, a przez które J. K. M. odwołał urzędy 25 lipca; potwierdził zgromadzenie się obu Izb na d. 3 sierpnia, i nadał Xiążęciu *Orleańskiemu* dostojność Namiestnika Królestwa.

Wieczorem, d. 2 sierpnia, X. *Orlean* otrzymał list, w którym Król uwiadomia o postanowieniu swoim złożenia Korony, i zrzeczenia się *Delfina* na rzecz Xięcia *Bordeaux*, aby ten był wezwany na tron, pod imieniem *Henryka V*. List ten natychmiast został wniesiony do Izby Parów, i ogłoszony w *Monitorze*, z rozkazu Xiążęciu *Orleanu*. (Poczytujemy sobie za obowiązek również i ten akt czytelnikom naszym udzielić). Jego Królewska Wysokość, zagajając obie izby dnia 3 sierpnia, uwiadomił je w swej mowie o abdykacyi Króla *Karola X*, i zrzeczeniu się *Delfina* praw swoich.

W chwili wyścia tych nowin z *Paryża*, nie było jeszcze wiadomo o dalszej determinacyi. Ale wszyscy tego byli zdania, że Król i rodzina Królewska zdeterminuie się wyjechać z Francji. Mówiono o urządzeniach już przygotowanych dla ułatwienia tej podróży morzem, i dla zaręczenia bezpieczeństwa dla Najjaśniejszych Podróżnych, aż do weścia na okręt.

D e k l a r a c y a.

Król, chcąc położyć koniec zamieszkom, zachodzącym w stolicy i w części Francji, polegając, wreszcie, na szczerém przywiązaniu kuzyna swojego, Xiążęciu *Orleanu*, mianuje go Namiestnikiem Królestwa.

Król, osądzwszy za przyzwoitą cofnąć swoje urzędy z dnia 25 lipca, potwierdza, ażeby Izby zebrały się na 3ci sierpnia, i spodziewa się, iż dołożą one starania około przywrócenia spokojności we Francji.

Król będzie tu oczekiwał powrotu osoby, której powierzono zawieźć do *Paryża* tę deklaracyę. Jeśliby chciano nastawać na życie Króla i jego familii, albo na ich wolność, będą się bronili do śmierci. W *Rambouillet* dnia 1 sierpnia. (podpisano) *Karol*.

List Króla do Xięcia *Orleanu*, Namiestnika Królestwa.

Rambouillet d. 2 sierpnia 1830.

Móy Kuzynie! Jestem przenikniony zbyt głęboką boleścią nad nieszczęściami, które lud mój dotknęły, albo które jeszcze mu grozić mogą, iżbym nie myślał nad środkami im zaradzenia. Dlatego postanowiłem abdykować koronę na rzecz mojego wnuka, Xiążęciu *Bordeaux*.

Delfin, dzielący moje uczucia, również na rzecz swego synowca praw swoich zrzeka się.

Do *W. M. P.* tedy, iako do Namiestnika Królestwa, należec będzie ogłosić wstąpienie na tron *Henryka Vgo*, nadto przedsięwzmiessz *W. M. P.* wszystkie od niego zależące środki, okoto urzędzenia formy rządu w czasie nieletności nowego Króla. Przestaię na oświadczeniu tych postanowień. Ten jest iedyny środek, dla zapobieżenia większym jeszcze nieszczęściom.

O tém moim postanowieniu, uwiadomisz *W. M. P.* Korpus Dyplomatyczny, i obwieszczenie, przez które wnuk mój, pod imieniem *Henryka Vgo*, Królem zostanie uznany, iak można *na rychley* do moiej wiadomości przesłać.

Polecitem *Jenerałowi-Porucznikowi, Wice-Hrabiemu Foissac-Latour*, list ten *W. M. P.* oddać. Ma on rozkaz, porozumiec się z *W. M. P.* względem rozporządzeń, mających się uczynić na

rzecz tych osób, które mi towarzyszyły, nie mniej też względem stosownych rozporządzeń, co do mnie i dalszej mojej rodziny. Wkrótce postanowimy inne środki, które są skutkiem zmiany rządu. Ponawiam W. M. P., mój Kuzynie, zapewnienie uczuć przywiązania, z którym jestem Jego przychylnym Kuzynem.

Karol.
Ludwik Antoni."

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 26 lipca.

Król Jmć, wysiadając dnia 23 b. m. z pojazdu w *St-Ildefonso*, miał przypadek, który łatwo mógł być niebezpiecznym, gdyby dworzanie nie utrzymali Monarchę. Lubo nie nastąpiło ani złamanie, ani stłuczenie, czuło jednak Król Jmć mocny ból w nodze, i dla tego przepisano lekarzy, leży w łóżku.

Wiadomość o wzięciu *Algieru* przyjęto tu bardzo obojętnie.

Donoszą z *Grenady*, iż w mieście tamecznym zaszły rozruchy. Intendent wezwał natychmiast celników, aby strzegli kassy prowincjonalnej; tymczasem zaś feneralny kapitan prowincyi, i generał *Campana*, kazał połowie załogi stać pod bronią. Nędza panująca w prowincyi ma być przyczyną tego poruszenia.

Posel Hiszpański w *Lizbonie*, który tu był od niejakiego czasu, wyjechał na powrót do miejscyca urzędowania swego.

Rozchodzi się pogłoska, że Infant *Don Francisco*, który w zamiarze zwiedzenia kąpieli w *Cestor* udał się do *Biskai*, ma objąć naczelne dowództwo nad stojącym oddawna w północnej Hiszpanii korpusem.

Od kilku dni mamy upał na 34 stopnie według *Reaumura*. (G. W.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Podróż napowietrzna P. Robertsona

Nakoniec, P. Robertson, z zupełnym zadowoleniem publiczności moskiewskiej, odbył, w przeszłą środę, dnia 11 czerwca, podróż napowietrzną, na polu *Horochowem*, w ogrodzie przy domu niegdyś *Hrabi Razumowskiego*. Pogoda była naysłoneczniejsza. Kula balonu, o godzinie 3 z południa, napełniła się gazem, a około 7mej, w obecności JW. Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, wielu znakomitych osób, przy wielkim zgromadzeniu widzów płci obojczy, i, pośród głośnych półkowej muzyki dźwięków, Robertson wspaniale się wzniósł na swoim balonie, i, w 20 minut, był już w bardzo znacznej wysokości, tak, iż balon wydawał się, wreszcie, iakby małą piłką. Zrazu, podróżnik napowietrzny upuścił czapkę, a potem spuścił chorągiew, które też spadły do samego ogrodu. Ażeby poznać kierunek balonu, był pierwiej spuszczone mały balon. Robertson, w tym kierunku, prawie całą *Moskwę* przeleciał w poprzek, i zaczął spuszczać się za rogatkami pręsnieńskimi, we wsi *Szelepichu*, nad rzeką *Moskwę*. Już zarzucał on kotwicę, ale, widząc niedogodność miejscowego położenia, zrzucił ballast, podjął kotwicę, wzniósł się, i, przeleciawszy przez rzekę *Moskwę*, zaczął spuszczać się na *Filach*; ale i tu iemu się nie udało, gdyż balon leciał wprost na cerkiew. Napowietrzny podróżnik, znowu się wzniósłszy, szczególnie się spuścił do krzaków, między *Filami* i *Kuncowym*, gdzie też spotkali go naprzód dwaj kozacy, w ślad za nim wystąpił przez P. Policmęstrą *Müllera*, potem nymający w *Kuncowie* letnie mieszkanie, moskiewski negocyant, P. *Brandenburg*, oraz PP. *Duble* i *Jar. P. Gołochwastow*, który także przybył tam w kolasce, wziął z so-

hą żeglarza napowietrznego; i razem z balonem przywiózł go do domu, w *Moskwie*.

Oyciec P. Robertsona, sławny fizyk i mechanik, w latach: 1804 i 1805, znajdował się w *Moskwie* i *St. Petersburgu*. Syn jego młodszy, *Demetriusz Robertson*, nasz podróżnik napowietrzny, urodził się w *Moskwie*, roku 1806. Jego oycem chrzestnym był *Wielki-Łowczy*, *Dymitr Lwowicz Naryszkin*. Godna uwagi, że, podczas pierwszej, w *Moskwie* żeglugi napowietrznej swojej, *Demetriusz Robertson* spuścił się w majątkach swego oycy chrzestnego. P. *Robertson* zamierza jeszcze jedną i ostatnią odbyć podróż napowietrzną w naszej stolicy. (R. I.)

— Rada miasta *Nowego-Yorku* (w Stanach Zjednoczonych-Ameryki północnej) ma zamiar kupić znajdującą się w sąsiedztwie wyspę, dla osiedlenia na niej będących tam ubogich w domach miejskich opatrzenia ubóstwa, z warunkiem, ażeby sami sobie przez rolnictwo i utrzymanie bytła zarobili na wyżywienie. Jeśli ta myśl skutek weźmie, wtedy miasto zmniejszy wydatki swoje o 95,000 dolarow.

— Podług nowego w *Bostonie* popisu ludności w mieście tym od roku 1820 przybyło około 18 tysięcy mieszkańców, a cała ludność miasta składa się teraz więcej iak z 60 tysięcy dusz.

— W *Bostonie* zaczął wychodzić tygodniowy dziennik, zawierający w sobie umiejętności, sztuki, politykę, religią, medycynę i ekonomią polityczną. Na rok kosztuje półtora dollara.

— Niedawno wyjechało z *Nowego-Yorku* do *Ohio* i innych zachodnich prowincyi około 300 angielskich osadników z *Linkolnszyre*.

— *Wrocławskie* muzeum starożytności, które od śmierci profesora *Biszynga*, zostaje pod zawiadywaniem profesora *Passowa*, zawiera teraz samych tylko niemieckich i sławiańskich, miedzianych, drewnianych, glinianych, i t. d. starożytnych urn i innych rzadkości 3,061 sztuk.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w dopełnieniu Reskryptu JW. Kuratora Jenerałnego Instytutów Naukowych W. M. Krakowa i jego okręgu, z dnia 4 sierpnia 1830 roku N. 784, podaje do wiadomości publicznej i wzywa do współubiegania się na posadę Profesora Katedry Chirurgii teoretycznej i praktycznej w całej zupełności, razem z Kliniką chirurgiczną połączonej, w Uniwersytecie tutejszym wakującą, z obowiązkiem dawania 8 godzin w tygodniu. Ubiegający się o tę posadę obowiązani złożyć w kancelaryi Uniwersytetu opis swego życia, udowodniając zaświadczeniami posiadane usposobienia, dobre obyczaje i otrzymany stopień Doktora Medycyny i Chirurgii lub tylko Doktora Chirurgii; dołączają oraz program, według którego każdy życzy sobie dawać lekcye publiczne Chirurgii teoretycznej i praktycznej, która w języku oyczystym lub łacińskim wykładaną być może. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się zawiadomieni zostaną o dalszym postępowaniu konkursu. Roczna pensya do tej posady przywiązana jest 6,000 zł. p. Termin ubiegania się o wspomnioną posadę jest dzień 8 listopada 1830 r.

Za JW. Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Dziekan Wydziału Teologicznego X. *Mateusz Kozłowski* mpp.

Za Sekretarza Uniwer. Jagiel. *Ferdynand Koisiewicz*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

Wilno dnia 15 Sierpnia r. s. 1830 roku.

Podrady.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet drog Komunikacji niniejszém wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami na targi w nim 17, 18 i 19 dnia następnego sierpnia miesiąca odbywać się mające, na przewózkę do szluzow w V Dyrekcji Windawskiej Wodney Komunikacji 57 kubicznych sążni gliny, warunki do tej przewozki mają być objawione przy tychże targach.

Za Sekretarza Masłow.

Arenda.

1 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będą publiczne licytacje w dniach 21, 25 i 26 teraźniejszego miesiąca augusta na oddanie od dnia 29 następnego miesiąca septembra w arędę domow, iakoto: Grafa Mohla przy ulicy Subocz pod N. 32, Kabassewiczów na Zarzecz pod N. 558 i 559, Opitzów przy ulicy Popławskiej pod N. 566 i Markowskich na Antokolu pod N. 1411 i 1416 położonych. Życzący więc którykolwiek z tych domów wziąć w arędę, zechcą w oznaczone terminu iawić się do Magistratu Wileńskiego, dla należenia do licytacji. Roku 1830 miesiąca augusta 14 dnia.

Adam Goławski P. Burmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

Włoczęga.

1 Od Dziśniewskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w tutejszym powiecie zatrzymany człowiek Jan niepamiętający urodzenia, powiadaający, że małoletni zaszedł, a do kogoby przynależał niewie, mający od urodzenia lat 20, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, twarzy czystey, nosa średniego z malenkimi znaczkami od ospy, oczu szarych, włosów na głowie i brwiach świątornych rzadkich, a na brodzie zaledwo wysiadają, że pomieniony człowiek naydnie się na poręce Starostwa Kuryłowickiego w wieyskiej zwierzchności. Maia 31 dnia 1830 roku.

Sprawnik Ziemski Smigielski.

Za Sekretarza Czowski.

Wezwanie.

1 Roku 1830 augusta 11 dnia. W roku 1830 maia 7 dnia, Sąd Taxatorsko - Exdywizorski

na skutek remissyynych Sądu Ziemskiego i Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu dekretow, do majątności Wierzchówki w Powiecie Wileyskim sytuowanej a do dziedzictwa W. Andrzeia Kazigrodzkiego b. Sędziego Gran. Ptu Wileyskiego przynależney, przybywszy, po ustaleniu w obecności stawiających stron inryzdykcyi; wszystkie pierwszemu zjazdowi właściwe czynności ułatwił i na oczywistą rozprawę przeznaczając zjazd powtórny w dniu 28 iulii teraźniejszego 1830 roku od takowego terminu słuhać sprawę przez ciąg dwuniedzielny, a po upłynieniu dwuniedzielnym ogłosić namowę w dziele konkursowym pomiędzy wzmienionym W. Kazigrodzkim i jego kredytorami, iako też wszelkiego tytułu pretensorami postanowił. Lecz po zebraniu się w dniu 28 iulii kompletnego Exdywizorskiego Sądu, gdy po dzień 11 augusta czyli przez ciąg dwutygodniowy ledwo tylko ze strony debitora to jest od W. Kazigrodzkiego Sędziego odbyto zostało wstępne do sprawy objaśnienie, a kredytorowie i pretensorowie iego żadnych zgoła nie czynią dopominkow i czas napróżno zwlekają, przeto Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Wierzchówce exystującej wzywając tychże kredytorow i pretensorow do stannosci, poraz ostatni, udziela jeszcze od dnia 11 augusta teraźniejszego 1830 roku dwuniedzielny do stawania termin, i oczekiwać na stannosc onych będzie, w ciągu zaś tego czasu lub do ostatniego dnia termin dwuniedzielny wypełniającego, iesliby ktokolwiek z interessowanych do exdywizyi nie stanął i pretensorstwa swojego do konkursowey massy nie oświadczył, ten już utraci prawo do żądania należytey sobie z funduszow debitora satysfakcyi i Sąd Taxatorsko - Exdywizorski nie przyniesionych w ciągu zakreślającego się ostatecznego terminu dopominkow, pod rekognicyą nie przyymie; lecz nie uchybnie po upłynieniu od 11 augusta dwóch tygodni, namowę ogłosi, i przez oczywisty dekret w stosownosc danych sobie prawideł, ammissyą w rzeozy nieobjawioney dla niestawiających zakreśli.

Prezydnujący Exdywizor Antoni Jazwinski.

Eustachy Korsak Podsekredk Exdywizor.

Kazimierz Boharewicz P. Z. Ptu Wileysk.

*Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.**Publiczna sprzedaż.*

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совета симъ объявляюща: что въ ономъ продающа съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе: Помѣщицы Клары Фадѣевой дочери Блюмберговой, что нынѣ Семковская, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣна въ деревняхъ: Чуриловѣ 7, Голубовѣ 16, и того 23 души, мужеска пола писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всѣмъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года октябрия мѣсяца 7, 9 и 14 числъ, Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Советъ

показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

2 Od Rady Opiekunozey St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu Wychowania niniejszém ogłasza się: iż w niey przedaie się z aukcyynego publicznego targu, oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchomy majątek Obywatelki Klary Fadijowej córki, Blumbergowej, teraz Siemkowskiej, położony w Witebskiej Gubernii Newelskiego powiatu we wsiach: Czuryłowie 7, Hołubowie 16, w ogóle 23 dusz

męskiej płci zapisanych w rewizyi 1816 roku, z narodzonymi po rewizyi, z całą przynależąca do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow terażnieyszego roku mscą października 7go, 9go i 14 dnia. Życzący kupić majątek ten, mogą przybyć do Rady Opiekuńczej, pomienionych dni pod czas posiedzeń i widzieć w niey przedawanego majątku inwentarz, warunki i formę sprzedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

2 Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, iż w niey będzie się sprzedawał z aukcyjnego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu murowany dom zmarłego wystążonego Professora Radzcy Stanu Reszki naydujący się w mieście Wilnie na przedmieściu Lukiszkach pod N. 856 do czego naznaczono terminy do targow, pierwszy 19go, drugi 22go i trzeci ostateczny 25go dnia mscą września terażnieyszego roku. Życzący kupić dom ten mogą przybyć do Izby Powszechney Opieki pomienionych dni podczas posiedzeń i widzieć w niey przedawanego domu inwentarz z ocenką. Lipca 22 dnia 1830 roku.

Непременный Членъ Пешръ Клейстъ.

Секретарь Иванъ Солимани.

Начальникъ Стола Губернскій Секретарь Андреевскій.

2 Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, iż w niey będzie się sprzedawał z aukcyjnego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu nie ruchomy majątek Uciecha Leyb-Gardy Wołyńskiego pułku Junkra Stefana Goleniszczewa Kutuzowa położony w Wileńskiej Gubernii w Trockim powiecie, w którym w ostatniey 1816 roku rewizyi liczy się we wsiach Maximcach 26 i Wiciunach 7, w ogóle 33 włościańskich męskiej płci dusz, z całą przynależąca do nich ziemią i wszelkiem na oney zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow, pierwszy 7go, drugi 10go i trzeci ostateczny 13go dnia, następującego mscą października 1830 roku. Życzący kupić majątek ten mogą przybyć do Izby Powszechney Opieki pomienionych dni pod czas posiedzeń i widzieć w niey przedawanego majątku inwentarz z ocenką. Lipca 23 dnia 1830 roku.

Непременный Членъ Пешръ Клейстъ.

Секретарь Иванъ Солимани.

3. Za proważnieniem od Rządu CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego otwieram Instytut edukacyyny dla płci żeńskiej od dnia 1 7bra r. t. koby więc życzył w pomienionym Instytucie dzieci swe umieścić, raczy się zgłosić do domu Towiańskich obok Kościoła W.W. SS. przy ulicy Rudnickiey, w którym mieszkam. 1830 augusta 8 dnia. Julija Byszkowska.

Wolno drukować. 9 sierpnia 1830. Michał Oczapowski Cenzor.

Przedaż publiczna.

3 Rada Opiekuńska Moskiewska CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszym ogłasza, iż w niey będzie się sprzedawał z aukcyjnego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem

terminu nieruchomy majątek sukcesorów zmarłego Kollegialnego Assesora Jana Hryhorjewa Bohdanowicza, w Wielickim powiecie, Gubernii Witebskiej, części Pczelińskiej we wsiach: Kasilowie 51, Pczelinie 55, Masiejewie 40, Zadoroże 34, Zamoszyszcze 55, części Agryzowskiej, we wsiach: Gryszewie 33, Trubnikowie 22, Andrzejewskiej z 75 — 71, w ogóle 361 dusz, który to majątek sprzedaje się z narodzonymi po rewizyi, ze wszelką przynależąca się doń ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem, i przelewem długu Rady, kto zechce według dawnieyszego świadectwa na prawidłach Kassy oszczędniczey Naywyżey potwierdzonych i opublikowanych, targi zaś naznaczają się: pierwszy 15, drugi 18, a trzeci 22 dnia września terażnieyszego 1830 roku. Zaczem życzący kupić i zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej na pomienione targi na 10 godzinę zrana podpisywać się, do targow codziennie wyłączaając dni uroczyste. Lipca 28 dnia 1830 roku. Expedytor Strasznirow.

3 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza się: iż w niey sprzedawać się będzie z publicznego targu za uchybieniem terminu ewikcyi witebskich mieszczan Abrama Soskina i Mowszy Grynburga, zawierająca się w murowanym dwupiętrowym domu z ziemią, położona w mieście Witebsku, oceniona 1000 rubli za niepłacenie za pożyczką ich z tej Izby w 1817 roku 2000 rubli z liczącami się na nich procentami; a o terminach do targow będzie ogłoszono osobno.

Sekretarz Bachałowicz.

Wtoczęgi.

5 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszym ogłasza się, iż w terażnieyszym 1830 roku na mocy Naywyżey utwierdzoney 12 d. lutego 1829 r. Opinii Rady Państwa, postąpili wtoczęgi w robotniki u Kozaków Kaukaskiey Linii. A mianowicie: Jan Konstantego syn Kostenko, 20 lat, czytać ni pisać nieumie, włościanin Elizawetgradzkiego powiatu Chersońskiej gubernii, wsi Krasnogłazowey, obywatela Pułkownika Krasnogłazowa, przymiotow następných: wzrostu 2 arszyny, 4 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy białey, piegowatey, oczu szarych, włosów na głowie i brwiach światłorusych, wąsach i brodzie tylko co wysiadają, na prawey nodze końce dwóch wielkich palców odmrożone, na lewey ręce od cięcia toporem na wskazującym i maluczkiem palcach, tudzież nad pierwszemi sustawami niewielkie szramy — Alexander Teodora syn Woinow, 35 lat, czytać i pisać umiejący, rodził się w Kozłomińskim powiecie Gubernii Moskiewskiej we wsi Wasilczykowie, dworny człowiek obywatela odstawnego Chorążego Pochwisniewa, wzrostu 2 arsz. 7 wiersz., twarzy nieco piegowatey smugławey, nosa podługowatego, oczu światłoszarych, włosów na głowie, brwiach, wąsach i brodzie ciemnorusych — Grzegorz Borysa syn Borysowicz, 35 lat, czytać ni pisać nieumie, bezżenny, rodził się i wyhodował w powiecie Żydzryńskim Gubernii Kałużskiej, we wsi Chłudniowie włościanin obywatela Piotra Andreiewa Szochina, wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy czystey, oczu szarych, nosa grubego, włosów na głowie i brwiach światłoszarych, wąsach i brodzie ryżowatych —

Jakob Jana syn *Tawłyński*, 35 lat, czytać ni pisać nieumie, bezżenny, rodził się w Olwipolskim powiecie Gubernii Chersońskiej, we wsi Oriopolu, przynależący do obywatela Maiora Tymofieja Hryhorjewicza Aleynikowa, wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wier., włosow na głowie i brwiach czarnych z małą przebiegającą się siwizną, oczu żółtokarych, nosa podługowatego twarzy smugławy — *Bazyli Tichoniuk* 20 lat, czytać ni pisać nieumie, bezżenny, gdzie się narodził i do kogo przynależy powiadał się nieświadomym, wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wier., włosow na głowie i brwiach rusych, wąsach i brodzie takowych niema, oczu szarych, nosa i gęby zwyczajnych, twarzy czystey, szczególnych przymiotow niema — *Sabba Onufrego syn Marczenko* 20 lat i *Terenti Bazylego syn Wasiljew* lat 20, bezżenni, czytać ni pisać nieumieją, z Bałckiego powiatu Gubernii Podolskiej sioła Rybnicy, włościanie obywatela Kożuchowskiego, przymiotow: 1szy *Marczenko* wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy okrągławy, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie światłorusych, wąsy wysiadają; a 2gi *Wasiljew*, wzrostu 2 arsz. 6 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy okrągławy, nosa średniego, oczu szarych, włosow na głowie i brwiach światłorusych. *Michajło Daniłow syn Moskalenko*, 30 lat, czytać ni pisać nieumie, bezżenny, Łochwickiego powiatu, gubernii Połtawskiej skarbowey wsi Wielkich, Pisok włościanin wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wierszkow, włosow na głowie ciemnorusych, brwiach i wąsach światłorusych, brodę goli, oczu karych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczajnych, na lewey nodze poniżej kolana ma szram od ukąszenia psa — *Michajło Hryhorjew Onipczeszko* 20 lat, bezżenny, czytać ni pisać nie umie, Bogusławskiego powiatu, gubernii Kijowskiej, sioła Skarapiszewa, włościanin obywatela Grafa Branickiego, wzrostu 2 arszyny 6 wierszków, włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu szarych, twarzy ospowatey, nosa i gęby zwyczajnych, szczególnych przymiotow niema — *Fiedor Wasiljew Piataczenko*, 20 lat, czytać ni pisać nie umie, bezżenny, lecz iakiego powiatu z gubernii Kijowskiej, wsi i do kogoby przynależał nie pamięta, wzrostu 2 arszyny 4 $\frac{1}{2}$ wierszków, włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu karych, twarzy ospowatey, nosa i gęby zwyczajnych, na lewym wskazującym palcu ma szram — *Korniej Jakowlew syn Czerepenko*, 20 lat, bezżenny, czytać ni pisać nie umie, z Bogusławskiego powiatu, gubernii Kijowskiej, sioła Karapiszy, włościanin obywatelki Branickiej, wzrostu 2 arszyny 7 $\frac{1}{2}$ wierszków, włosow na głowie i brwiach rusych, wąsach światłorusych, oczu szarych, nosa karpatego, twarzy czystey, gęby zwyczajney, z lewey strony na szyi ma brodawkę — *Wasili Alexiejew syn Czumak*, 20 lat, czytać ni pisać nie umie, bezżenny, skarbowy włościanin, Kijowskiej gubernii, Zwienigrodzkiego powiatu, ze wsi Zwienigrodki, wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu szarych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczajnych, wąsy wysiadają, na prawey nodze ma maleńki szram — *Jan Michała syn Michajłow* 30 lat, umie czytać i pisać, z Rjazańskiej gubernii, Rjańskiego powiatu, sioła Iwańkowa, włościanin obywatela Kisarowa, wzrostu 2 arszyny 5 $\frac{1}{2}$ wierszków, twarzy ospowatey, koło

prawego oka szram, oczu światłoszarych, nosa i gęby zwyczajnych, włosow na głowie, brwiach, wąsach i brodzie światłoszarych, na prawey nodze około kosteczki od cięcia toporem niewielki szram — i *Filip Efimow syn Kostow*, 34 lat, czytać ni pisać nie umie, Simbirskiej gubernii i powiatu, ze wsi Chocina (inaczej Nowobokino) poddany Biełozierskiego piechotnego pułku Podporucznika Boyta, wzrostu 2 arszyny 6 wierszków, twarzy czystey, nosa i gęby miernych, oczu światłoszarych, włosow na głowie, brwiach, wąsach i brodzie rusych, na lewey nodze ma od spieczenia dwa niewielkie znaki.

Assesor Czernisty.
Sekretarz Snieżkow.

Grammatyka Polska.

3 Wydając na jaw jedną z trzech Grammatyk języka polskiego, których mające nastąpić wyście, było ponowione w Wilnie w Kuryerze Litewskim, uiszczaam się w części z osiągniętego długu względem moich szanownych Prenumeratorów i Prenumeratorek na Grammatykę większą, która, niestety! u wielu czytających, niema dotąd i tyle względu, ile najsłabszy romans. Może stateczne usiłowanie moje o wydanie jey, zwróci uwagę światłych osób, ceniących język i literaturę polską, równie jak i tych co Grammatykę lekce ważą, lub co wolą romans albo inną jaką książkę, aniżeli ją; wreszcie, co sądzą się być za starzy do uczenia się jey...!! Może wreszcie Powszechność zechce mię więcej zaufaniem swém zaszczyścić, przekonawszy się, że nie tylko to zaufanie jey wysoko cenię, lecz nadto grosz jey za najsłabszą jey własność uważam i szanuję, a czego i to dowodem, iż, uzbieraney prenumeraty, nim nie dójdzie do potrzebney ilości, nżyłem na wydrukowanie wyż wyrażonego dziełka pod tytułem, *Grammatyka Języka Polskiego dla początkujących*, w 800 wielkićy, w *Wilnie u XX. Pijarów*, której cena 35 kopiejek srebrem.

Upraszam oraz JWW. i WW. Osob, które chciały dobroliwie przyjąć na siebie trudy zbierania prenumeraty na grammatykę większą języka polskiego, na którą bilet po zł. 12 iżby raczyły zaszczyścić mię łaskawém uwiadomieniem o skutku opieki swej tego dzieła. Albowiem jeśliby prenumerata była dostateczną, życzyłbym sobie wydać ją w przyszłym roku.

Mieszkam w Wilnie, przy ulicy Sawicz w domu JW. Marszałka Podbipięty niedaleko XX. Augustyanów.

Stanisław Jan Borodzicz był Professor w Królestwie Polskiem.

Umieszczenie młodziey szkolney na rok następný.

Ponawiam odezwe do szanownych rodziców i opiekunów, którzyby życzyli sobie umieścić młodzież w szkołach Wileńskich, iż jeszcze jest u mnie miejsce na kilku młodzieńców dobrego wychowania, którzy obok wygod domowych, usługi, dozoru i korrepetycyi, oraz mówienia codziennie na przemiany franczkim lub niemieckim językiem, mogliby jeszcze tychże językow brać prywatne lekcy.

Mieszkanie me przy ulicy Sawicz w domu JW. Marszałka Podbięty.

Stanisław Jan Borodzicz był Professor w Królestwie Polskiem.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 8 sierpnia. Cenzor L. Borowski.

Przedaż publiczna.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣша симъ объявляешся: что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго шорта заложеное и просроченное недвижимое имѣніе Генераль Маіора Ивана Федорорича Чорбы, состоящее Вишебской Губерніи Городецкаго Повѣна въ разныхъ селеніяхъ всего 124 души мужеска пола писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными по слѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены сроки шортамъ сего года декабря мѣсяца 9, 11 и 16 числѣ. Желаютіе купити имѣніе сіе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣшъ показанныхъ числѣ въ присудственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловскій.

3 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej, CESARSKIEGO Domu Wychowania, ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się z aukcyunego publicznego targu oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek Jenerał Maіora Jana Fiedorowicza Czorby, położony w Witebskiej Gubernii w Horodeckim powiecie, w różnych wsiach, w ogóle 124 męskiey płci dusz, zapisanych w rewizyi 1816 r., z narodziemimi po rewizyi, ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow terażnieysz. roku mca grudnia 9, 11 i 16 d. Zyczący kupić majątek ten, mogą przybywać do Ra-

dy Opiekunczej pomienionych dni na posiedzenie, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, kontrakt i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

(z Poprawą).

3. Za rozmaite należności Skarbowe, znajdujące się pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiej Powiatu Wileńskiego, domy w Mieście Wilnie położone, a mianowicie: Sędziego Byczkowskiego, Rzeczywistej Radczyńni Stanu Lachnickiej, Zienkowiczow, Generałowej Vietinghoff, zmarłego Assesora Sądu Gł. Romanowicza, część domu Assesora Sądu Gł. Morawskiego i dwa domy z ogrodem b. Dworzanina Skarbu Lit. Tomasza Korwella, będą się oddawać w arędę roczną z publiczney Licytacyi w Sali Sądu Ziem. Wileń. na sessyach poobiednich w dniach 19, 20, 21 i ostatecznym 25 idącego miesiąca sierpnia; życzący więc wziąć powyższe domy w roczną arędę, zechcą jawić się w oznaczonych terminach na sessye opieki z prawnemi ewikcyami, gdzie i o warunkach przedugodnych w każdym czasie, jak również i w Kancelaryi teyże Opieki dostateczne pojaśnienie powziąć będą mogli. Wilno 1830 roku sierpnia 2 dnia.

(Podpisano): Prezes Opieki Marszałek Wileński Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Kamerjunkier i Kawaler

Stanisław Szumski.

Za Sekretarza Józef Karwowski.

Observacye meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Stan powietrza.
	d. 13 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 7,4 lin.	+ 16½ stopni.	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 14 — — —	27 — 6,1 —	+ 14 — —	Poludniowy.	Pochmurno.
	d. 15 godz. 5 zrana	27 — 6,8 —	+ 10½ — —	Poludniowy.	Pochmurno.